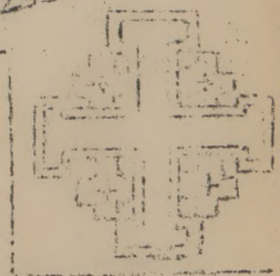




KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO
KRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH



Wp. wtorek 17 wrzesień 1940r.

Nr. 21

T E L E G R A M Y.

Przygotowania wojskowe w Rosji Sowieckiej.

Londyn, 16. IX. (Reuter). Obserwatorzy zagraniczni stwierdzają, że Rosja Sowiecka przeprowadza obecnie wielki plan dozbrojenia kraju. Te przygotowania o charakterze wojskowym mają na celu podniesienie stanu gotowości Związku Sowieckiego do stawienia czoła wszelkim ewentualnościom. W związku z tym rząd sowiecki przystąpił przede wszystkim do daleko idącej reorganizacji czerwonej armii, do usprawnienia komunikacji w Rosji Sowieckiej i wprowadził ponownie 8-mio godzinny dzień pracy.

Rząd sowiecki zwrócił się przy tym do ludności z wezwaniem do złożenia dalszych ofiar zarówno ze swej pracy, jak i stopy życiowej. Ofiary te mają być analogiczne do tych, jakie się wymaga od narodów bardziej bezpośrednio zagrożonych przez narodowy socjalizm i faszizm i ich maszyny wojenne.

Wzmoczenie produkcji sowieckiego przemysłu wojennego.

W Rosji zdają sobie sprawę, że stan organizacji transportów jest niewystarczający, aby podjąć wygraną wojny z silniejszym mocarstwem. Czynione są więc przez władze sowieckie wszelkiego rodzaju wysiłki, aby usunąć istniejące braki. Wielkie zakłady budowy samochodów imienia Gorkiego przestały wyrabiać prywatne samochody i całkowicie przerzuciły swą produkcję na budowę samochodów dla wojska. Fabryka traktorów w Leningradzie i zakłady budowy samochodów ZIS w Moskwie również skupiły całą swoją uwagę na produkcji zmotoryzowanego sprzętu dla czerwonej armii.

W związku z tym pozostają również żądania, z jakimi władze sowieckie zwróciły się do władz rumuńskich, aby pozostawiły w Besarabii i północnej Bukowinie cały znajdujący się na przyłączonych terenach tabor kolejowy. Związek Sowiecki poczynił ma poza tym znaczne zakupy taboru kolejowego, osi i t. p. w Szwecji. Rosja Sowiecka poczyniła już nawet zamówienia na sprzęt kolejowy w rozbudowującym się dopiero ciężkim przemyśle na Węgrzech.

Równocześnie władze sowieckie wydały ostre zarządzenia przeciwko wszelkim opieszałym robotnikom, lub kierownikom fabryk. Zarządzenia te uzasadniane są zagrożeniem "ojczyzny socjalistycznej" przez spekulantów wojennych, zarówno ze wschodu, jak i z zachodu. (Chodzi tu najprawdopodobniej o państwa "osi" Rzym - Berlin i Japonię - przyp. red.)

Tarcia niemiecka sowieckie.

Jeden z dzienników palestyńskich podaje, że "Essener National Ztg." ogłosiła wiadomość, jakoby Rumunia miała zwrócić się do Rosji Sowieckiej o objęcie protektoratu nad Rumunią, Sowiecka Agencja Tass, zaprzeczając tej pogłosce, zarzuca dziennikowi niemieckiemu rozpowszechnianie alarmujących pogłosek.

Niemcy organizują legion ukraiński.

Wspomniany wyżej dziennik podaje powtarzającą się uporczywie w ostatnich czasach pogłoskę, że "hetman" Skoropacki organizować ma za zezwoleniem władz niemieckich "legion ukraiński" w Krakowie.

Pogłoski te wskazują na wzmagające się tarcia między Niemcami i Rosją Sowiecką.

W czyjej sferze wpływów znajduje się Rumunia.

Koła angielskie wskazują, że ostatnie ostrzeżenie sowieckie dane Rzeszy Niemieckiej, iż Rosja Sowiecka nie uzna postanowień konferencji wiedeńskiej w sprawie Dunaju ma szczególne znaczenie. Przypominają przy tym, że podczas wiedeńskiego arbitrażu w sprawie Siedmiogrodu Rosja została oficjalnie powiadomiona, iż Rumunia stanowi strefę wpływów Niemiec i Włoch.

Interwencja Sowieców w sprawy nad-dunajskie wskazywałaby, że Sowiety nie przyjęły powyższej deklaracji do wiadomości.

Obowiązek służby wojskowej w Ameryce.

Waszyngton, 16.IX. (Reuter). Prezydent Roosevelt podpisał bil o wprowadzeniu obowiązku służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych A.P. Izba Reprezentantów uchwaliła bil 232 głosami przeciwko 124, a Senat 47 głosami przeciwko 25. Bil przewiduje rejestrację około 16 i $\frac{1}{2}$ miliona mężczyzn zdolnych do służby wojskowej w wieku od 21 do 35 lat. Z pośród nich powołany ma być na 1-go listopada b.r. pierwszy kontyngent w wysokości 75.000 żołnierzy.

Po podpisaniu tego dekretu prezydent Roosevelt złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że Ameryka przeżywa obecnie przełomową chwilę i musi uczynić wszystko co możliwe, aby obecne i następne pokolenia nie stały się ofiarami niesprowokowanej agresji.

Równocześnie ogłoszone zostało wezwanie prezydenta Roosevelta zabraniające sprzedaży cudzoziemcom samolotów i planów motorów lotniczych, bez uzyskania uprzednio zezwolenia rządu. Podobny zakaz rozciągnięty został na wszelkiego rodzaju przyrządy i maszyny stosowane w przemyśle naftowym.

Między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Australią odbyły się rozmowy dotyczące zagadnień interesujących wszystkie uczestniczące kraje w tej wymianie zdań. Dotyczyły one między innymi zagadnień obronnych Australii oraz stosunków handlowych między tymi trzema krajami. Amerykańska Komisja Obrony Kraju nawiązała rokowania z Anglią w sprawie nabycia 200 milionów bali wełny australijskiej.

Amerykański sekretarz stanu do spraw zagranicznych Hull odbył konferencję z brytyjskim ambasadorem Lothianem i posłem australijskim Caseyem. Tematem konferencji miały być przede wszystkim wystąpienia japońskie w stosunku do Indochin i możliwość wciągnięcia Australii w konflikt. Liczą się z możliwością, że Stany Zjednoczone A.P. zawrą z Australią układ obronny wzorowany na układzie amerykańsko-kanadyjskim.

Amerykańska komisja obrony kraju przeznaczyła 40 milionów dolarów na wykonanie programu rozbudowy fabryki stoczni do budowy okrętów wojennych, dział i pocisków.

Zapas złota w Ameryce (U.S.A.) wzrósł w ostatnim tygodniu o 37 milionów dolarów do ogólnej sumy 21 miliardów dol.

Napężenie między Syjmem i Indochinami.

Londyn, 16.IX. (Reuter). Japońska Agencja Domei donosi, że rząd syjamski zwrócił się do władz francuskich w Indochinach za pośrednictwem poselstwa francuskiego w Bangkok z szeregiem żądań, dotyczących między innymi odstąpienia pewnych obszarów na pograniczu syjamsko-indochińskim. W razie odmowy rząd syjamski zapowiedział zerwanie swego paktu nieagresji z Francją.

W związku z tym warto przypomnieć, że Syjam niedawno zawarł pakt o nieagresji z W. Brytanią.

Stosunki niemiecko hiszpańskie.

Lizbona, 16. IX. (Reuter). Hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrano Suner, szwagier gen. Franco przybył na zaproszenie rządu niemieckiego z oficjalną wizytą do Berlina.

Równocześnie zapowiedziana została wycieczka niemieckiej orkiestry wojskowej w składzie 100 osób, która w ciągu bieżącego tygodnia przybyć ma z okupowanej części Francji do Madrytu. Wycieczce tej towarzyszyć mają reporterzy radiowi, prasowi i kinematograficzni. Wycieczka ta zorganizowana została przez hiszpańską organizację pod nazwą "Ruch Wychowawczy i Wczasy", będącą odpowiedzią niemieckiej organizacji "Wczasów" pod nazwą "Siła przez radość".

Wielkie straty lotnictwa niemieckiego.

Londyn, 16. IX. (Reuter). Ogólna ilość samolotów niemieckich straconych w niedzielę podniosła się do 185 przeciwko 25 samolotom straconym przez Anglików, z których 12 pilotów zdołało się uratować. Stosunek strat niedzielnych wyniósł 1 do 7 w maszynach i 1 do 40 w ludziach na korzyść Anglii.

Ostatnie obliczenia wykazują, że od 7 września b.r., t.j. od daty, którą uważa się za rozpoczęcie "wojny błyskawicznej" w powietrzu lotnictwo niemieckie straciło 455 samolotów i 1100 lotników, wobec 101 aparatów i 57 lotników po stronie angielskiej. Ogółem od 18 czerwca b.r. stracono 2143 samoloty niemieckie. Walki niedzielne w powietrzu należą do najkrwawszych jakie miały miejsce w czasie obecnej wojny. Pomimo to Niemcom nie udało się sparaliżować ani jednej angielskiej bazy lotniczej na wybrzeżu, **choć zniszczenie** tych baz było jednym z głównych celów ataków niemieckich. Nad Londynem Niemcy stracili rekordową liczbę maszyn. Stało się tak pomimo, że samoloty niemieckie - aby uniknąć morderczego działania artylerii przeciwlotniczej - unoszą się na wysokości od 6000 do 10.000 metrów. Prasa amerykańska twierdzi, że masowe ataki lotnictwa niemieckiego są dla niego "samobójcze".

Wyrządzone Niemcom szkody przez naloty brytyjskich bombowców wzrastają w szybkim tempie. O wzmożonej sile tych ataków świadczą n.p. dane odnoszące się do ostatniego nalotu na port w Antwerpii, gdzie lotnicy brytyjscy zrzucili około 40 ton bomb o znacznej sile wybuchowej i około 1000 bomb zapalających. Nadeszły ostatnio informacje wskazujące na znaczne straty niemieckiej floty handlowej w bombardowanych portach. Między innymi w Tershelling zbombardowany został niemiecki okręt wojenny, u ujścia Łaby poważnie uszkodzony statek cysterne i transportowiec, pod Ymuiden zatopiono transportowiec z zaopatrzeniem, a u wybrzeży holenderskich zatoneły dwa transportowce płynące pod konwojem. O dezorganizacji spowodowanej w Niemczech przez naloty brytyjskie świadczą n.p. doniesienia ze Szwajcarii, dokąd pociągi niemieckie przybywają z kilkunastogodzinnym opóźnieniem. Pociąg pospieszny Berlin - Bazylea, nadszedł z 14 godzinnym opóźnieniem. Władze niemieckie odmawiają udzielenia wszelkich wyjaśnień co do przyczyn nieregularnej jazdy pociągów. Według wiarogodnych informacji z Anglii natomiast, ruch kolejowy odbywa się tam z 90% regularnością.

Radio rzymskie podało, że w nalocie niedzielnym na Londyn brał udział Goering, którego samolot eskortowany był przez dwa specjalnie przydzielone aparaty myśliwskie.

Prasa amerykańska donosi, że na wybrzeżu francuskim wykłóć miano duże ilości trupów żołnierzy niemieckich, którzy polegli na skutek bombardowań portów nad kanałem La Manche. Żołnierze ci mieli już być zakładowani na barkach i ukryci pod brezentami, czekać na rozpoczęcie najazdu na Anglię.

"Basler Nachrichten" doniósł, że przedstawiciele niemieckiego urzędu spraw zagranicznych zaczęli rozpowszechniać wśród dziennikarzy neutralnych tezę, jakoby najazd na W. Brytanię nie był bynajmniej konieczny dla pokonania Anglii. Bezpośrednio potem nadeszła z Melbourne wiadomość o oświadczeniu premiera australijskiego Menziesa, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni Niemcy podejmą nową "ofensywę pokoju". Zapewnił on jednak, że W. Brytania odrzuci wszelkie propozycje, dopóki Niemcy nie odpokutują wyrządzonego przez siebie zła.

Radio berlińskie ogłosiło, że władze wojskowe wydały zakaz wysyłania prywatnej poczty z Belgii do krajów zagranicznych.

WYRÓŻNIENIE POLSKIEJ ESKADRY BOMBOWCÓW I MYSLIWCÓW

Londyn, 16. IX. Agencja Reutera doniosła, że ostatnie utworzone zostały w Anglii nowe eskadry bombowców. Szereg samolotów bombowych z tych eskadr polskich wziął udział w ataku na Boulogne, uwienczonym pełnym powodzeniem. Komunikat podkreśla, że ani chmury lodowe i mgły, ani też silny ogień baterii przeciwlotniczych i błyski reflektorów nie zdołały odwieść lotników polskich od wykonania powierzonych im zadań, zidentyfikowania różnych części portu, odnalezienia wyznaczonych obiektów i skutecznego zbombardowania ich.

Również brytyjski premier Winston Churchill w specjalnym orędziu skierowanym do dowództwa eskadr myśliwskich wskazał na wstępie, że niedzielne sukcesy lotnictwa brytyjskiego uzyskane zostały przy współudziale eskadr polskich.

Orędzie premiera brytyjskiego przesłane na ręce min. lotnictwa głosi:

"Lotnictwo myśliwskie osiągnęło wczoraj wyniki przewyższające wszystkie poprzednie rekordy. Wspomagane przez eskadry czeskich i polskich kolegów, używając tylko drobnej części ogółu swych sił, oraz w trudnych warunkach atmosferycznych, rozbiły w proch i pył trzy kolejne fale morderczych ataków skierowanych na ludność cywilną w ich ojczyźnie i zadali niewątpliwie straty nieprzyjacielowi w liczbie 132 bombowców i 55 samolotów myśliwskich, nie wspominając nic o prawdopodobnych dalszych samolotach straconych, lub uszkodzonych, doznanych samych strat wynoszących tylko 12 pilotów i 35 aparatów. Wyniki te przekraczają wszelkie przewidywania i napawają słusznym i uzasadnionym zaufaniem w wynik zbliżającej się walki".

Z ostatnich walk.

W ciągu poniedziałku lotnicy niemieccy dokonali czterech nalotów na Londyn. Trzy ataki zostały całkowicie odparte przez obronę przeciwlotniczą. Podczas czwartego nalotu część samolotów niemieckich zdołała dotrzeć ponad miasto i zrzucić bomby. Rozmiary szkód i ofiar nie są znane. W każdym razie wskazuje się, że są nieco większe niż dnia poprzedniego, ale mniejsze od strat w sobotę przed tygodniem.

Naloty niemieckie na inne miejscowości w Anglii były bardzo mało skuteczne.

Bombardowanie wybrzeży kanału La Manche, wszelkiego rodzaju składów i połączeń komunikacyjnych w Niemczech i na zachodnich obszarach okupowanych, prowadzone są nadal z coraz większą skutecznością. Wydatny udział w tych bombardowaniach biorą nowe polskie eskadry bombowców. Z ust do ust obiega powiadzenie jednego z członków polskiej eskadry bombowców, który po powrocie z nalotu na Boulogne oświadczył: "Dawno nie czuliśmy się tak dobrze i nie byliśmy tak zadowoleni, jak po tej ostatniej wycieczce".

Komunikat admiralicji stwierdza, że w sobotę dwa brytyjskie poławiacze min zastrzeliły u wybrzeży Szkocji niemiecki bombowiec nie ponosząc przytym żadnych strat.

Radio donosi, że piloci czescy stracili w ostatnim okresie ostatnich nalotów 24 aparaty niemieckie, tracąc sami tylko jeden samolot.

"La Bourse Egipcienne" w artykule z dnia 14.IX.p.t.

"U.R.S.S., a państwa bałkańskie pisze.

- Któż nie pamięta błędnego zapowiedzi włoskich - w przeddzień rozpoczęcia ofensywy rosyjskiej przeciw Finlandii, stwierdzających, że basen naddunajski jest wyłączną domeną włoskich wpływów, których Duce nie pozwoli uszczuplić.

"Gdyby kiedykolwiek Rosja Sowiecka usiłowała zagrozić jednemu z państw bałkańskich - pisał Virginio Gayda i inni włoscy dziennikarze - Italia faszystowska przepędzi Sowiety za Karpaty. Nigdy faszyzm nie dopuściłby bolszewizm zagrozić tej części Europy". Stało się inaczej niż chcieli Włosi, Rosja usadowiła się nad ujściem Dunaju (przyp.red.)

Nie ulega wątpliwości, że Hitler zwołując konferencję ekspertów państw naddunajskich powodował się intencjami włoskimi. Italia jako "mocarstwo bałkańskie" została zaproszona na konferencję - jako strona ściśle zainteresowana problemem.

O Moskwie zapominano.

Niespodziewanie rząd sowiecki zawiadomił Berlin o chęci wzięcia udziału w obradach komisji ekspertów. Od chwili zajęcia Bessarabii, Rosja stała się państwem naddunajskim, na przestrzeni 150 km. od ujścia Prutu, aż do ujścia Dunaju do Morza Czarnego.

U.R.S.S. zwróciła się o przywołanie udziału w wiedeńskiej konferencji ekspertów. Jakie było stanowisko dyplomacji włoskiej?

Zaszcze fakty same mówią za siebie. Moskwa nie została zaproszona do Wiednia na skutek sprzeciwu Mussoliniego i hr. Ciano.

Niemcy znalazły się w kłopotliwej sytuacji. Wykonania się potrzeba pogodzenia interesów "osi" z narastającymi stale pretensjami "przyjaciela" sowieckiego.

Nie należy zapominać, że protest moskiewski zbiegł się z krytyczną sytuacją sowiecko-rumuńską. To pozwala ocenić wagę udziału rosyjskiego w obradach "osi". Nieporozumienie jest dość poważne.

Rosja nie pozwoli na zignorowanie się, jak to miało miejsce w uprzedniej konferencji wiedeńskiej. Sam fakt nie zwracania się do Rosji Sowieckiej ze strony "osi" jest afrontem, którego Stalin nie zapomni.

Między trzema dyktatorami zaszły nieporozumienia, które jakkolwiek nie są jeszcze znane opinii publicznej, niemniej spowodowały, że stanowisko Rosji Sowieckiej w sprawach dunajskich jest zgoła odmienne niż pogląd Rzeszy i Italii. Bolszewicy wypróbowują "przyjaźń" niemiecko-włoską.

Miejmy nadzieję, że zrozumią na czas, co im pozostaje do zrobienia - kończy autor artykułu.

Dziennik Egipski "Misri" zamieszcza przepowiednie astrologa odnośnie wydarzeń wojennych.

Wypadki na Bałkanach doprowadzą do starć między Turcją i Sowietami z jednej a Italią z drugiej strony w związku z problemem greckim.

W krajach zajętych przez Niemców wybuchnie rewolucja. Niektóre kolonie francuskie połączą się z Anglią. We Francji przyjdą do głosu rojalisci. Kilka państw neutralnych wypowiedzi się za Anglią.

Na morzu flota brytyjska rozgromi flotę włoską. Włosi poniosą olbrzymie straty. Italia wysła na podbój Egiptu dwie armie, jedną od strony pustyni, drugą z Sudanu. Obydwie armie ulegną zniszczeniu z powodu braku wody i upałów. W międzyczasie Egipt zdecyduje się na przystąpienie do wojny i przeprowadzenie kontrofensywy na Libię.

P.t. "Sowiety pokazują zęby" egipski dziennik "Doustour" przewiduje rychły konflikt Rosji z państwami "osi".

Dziennik pisze, że nowy zwrot w polityce sowieckiej sprawi przykrą niespodziankę Niemcom, które nie oczekiwały tego w obecnych delikatnych warunkach. Rosja zaczęła uważać się za mocarstwo dunajskie i niechętnie patrzeć na rozszerzanie się wpływów "osi" w basenie naddunajskim. Ostrzeżenie Sowietów w sprawie konferencji wiedeńskiej i protesty przeciwko incydentom na granicy rumuńskiej wskazują, że rozbieżność między stanowiskiem Moskwy i państw "osi" jest duża. W związku z rozmowami rosyjsko-amerykańskimi dziennik uważa, że obecnie prawdopodobne jest dojście do skutku układu angielsko-rosyjskiego.

ECHO PIERWSZEGO NALOTU POLSKICH BOMBOWCÓW

Kair, 16. IX. Prasa egipska poświęca szczególną uwagę pierwszym nalotom polskich eskadr bombowych na Boulogne, zaznaczając że te pierwsze ataki lotników polskich, podjęte razem z R.A.F. uwieńczone zostały powodzeniem.

Depesze na ten temat zaznaczają, że załogi dwóch polskich eskadr bombowców skompletowane zostały przed zaledwie trzema tygodniami. Piloci, którzy uczestniczyli w ostatnich nocnych nalotach, liczą od 26 - 28 lat i, podobnie jak członkowie towarzyszących im załóg, mają wszyscy za sobą doświadczenie bojowe, nabyte w lotnictwie polskim. Opisując przebieg nalotu na Boulogne obserwator jednego z bombowców polskich oświadczył: "reflektory i ogień artylerii przeciwlotniczej były dla nas co najmniej tak dokuczliwe, jak przewidywalismy. Aparaty nasze jednak są doskonałe i zdołaliśmy wyjść bez żadnych strat z walki. Widzieliśmy jak nasze bomby trafiły w warsztaty portowe i wybuchaly w basenach. Powróciliśmy do naszej bazy po wykonaniu zadań. A dawno nie czuliśmy się tak szczęśliwi".

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .Walki na pograniczu egipsko-libijskim.

Kair, 17. IX. (Reuter). Wczorajszy komunikat naczelnego dowództwa stwierdza, że główne siły włoskie przystąpiły do umacniania swoich pozycji dookoła Sollum. Silne oddziały włoskich samochodów pancernych nawiązały kontakt z wysuniętymi posterunkami brytyjskimi pod Bugbug. W ciągu niedzieli nieprzyjaciel był dotkliwie nękany przez RAF i ogień artylerii ruchomych baterii brytyjskich. Na innych frontach panował spokój.

Poniedziałkowy nalot na Berlin.

Londyn, 17. IX. (Reuter). Biuro prasowe brytyjskiego min. lot. donosi że w poniedziałek wczesnym rankiem bombowce brytyjskie dokonały nękającego nalotu na obiekty wojskowe w Berlinie. Bombardowane były przede wszystkim obiekty znajdujące się w północno-zachodniej części miasta, lotnisko w Tempelhof i ponownie elektrownie, uszkodzone w poprzednich nalotach. Stolica Rzeszy przeżyła tej nocy dwa naloty. Pomimo działalności artylerii przeciwlotniczej, żaden z samolotów brytyjskich nie został trażony. Jedynie podczas nalotu na Tempelhof, wyładowania elektryczne, na skutek burzliwej pogody, spowodowały defekt motoru jednego z bombowców brytyjskich. Nieprzerwywając lotu, pilot zrzucił bomby na wyznaczone cele na lotnisku, poczym przy pomocy drugiego motoru zdołał przez 45 minut utrzymać się jeszcze w powietrzu na wysokości 2 i ½ tysiąca mtr. Dopiero po zatrzymaniu się drugiego motoru, zmuszony został do lądowania.

Indie odrzucają propozycje częściowej autonomii.

Bombay, 17. IX. (Reuter). Komitet wykonawczy kongresu indyjskiego uchwalił w niedzielę rezolucję, która odrzuca wysunięte przez W. Brytanię w sierpniu b.r. propozycje współpracy na czas trwania wojny. Rezolucja ta winna być obecnie uchwalona przez Wszehindyjski Komitet Kongresowy. Składa się ona z dwóch części. W pierwszej wypowiada się przeciwko zarządzeniom rządu, wciągającym Indie do wojny bez uprzedniego porozumienia się, i odrzuca propozycje vice-króla Indji z 8 sierpnia b.r. W drugiej części rezolucja wyraża podziw dla narodu brytyjskiego w jego walce z grożącym mu niebezpieczeństwem, zaprzecza wszelkim chęciom sprawienia mu obecnie trudności i przyrzeka ograniczyć do minimum politykę biernego oporu, uprawianą przez kongres "dla zachowania wolności" i zapowiada pomoc Indji w dziele "światowego rozbrojenia". W związku z tym Gandhi zapewnił, że nie zamierza stosować masowo biernego oporu ludności cywilnej.

---ooo0ooo---

Z ŻYCIA OBOZOWEGO

Jutro dnia 18. IX. 1940r. odbędzie się w sali kina obozowego

K O N C E R T

Na program złożą się produkcje solistów, chóru oraz orkiestry BSK.
Początek o godz. 18-tej.